



ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 130 A

Rok XIV

WARSZAWA

PIĄTEK

5 MAJA

1939 R.

Cena 10 Gr.

W

MIECZ WYORALIM Z ROLII
BĘDIEMY TYM, CO NASZĄ
ŁAMALI CZĘŚĆ

GRÓB GRZEŚĆ
NA PIERSI KOLANEM SIEŚĆ
I ŁAMAĆ KOŚCI

Wyspiański

Cały świat uznaje

Decydującą rolę Polski

Rozdźwięki w państwach osi

PARYŻ, 4. 5. Francja oczekuje piątkowego exposé Ministra Spraw Zagranicznych Polski z dużym zainteresowaniem. Prasa francuska zwraca uwagę na stanowisko Polski wobec Niemiec podkreślając spokój i zdecydowanie społeczeństwa polskiego. Niektóre dzienniki sądzą, że Polska wysunie żądania wobec Niemiec w sprawie Gdańska, inne idą tak daleko, że przypuszczają żądania Polski w sprawie Prus Wschodnich. Wszystkie jednak oceniają, że jakiegokolwiek propozycji Polski będą wysunięte w interesie pokoju.

ANGLIA UFA CAŁKOWICIE

LONDYN, 4. 5. Opinia angielska odczuła przyszłe wystąpienie min. Becka jako doniosłe dla obecnej sytuacji. Zdaniem kół angielskich będzie ono umiarkowane w formie, ale mocne w treści. Anglia ufa całkowicie lojalności i szlachetności stanowiska polskiego i w dalszym ciągu gotowa jest poprzeć Polskę, gdyby państwu polskiemu groziła jakakolwiek agresja.

Duże wrażenie w opinii angielskiej wywołała dyskusja min. Litwinowa. Według informacji kół Foreign Office ustąpienie min. Litwinowa oznacza taktykę ZSRR, zmierzającą do bilateralnego paktu z Anglią. Obecna polityka Rosji ułatwi układ angielsko-sowiecki. Będzie on jednak uzgodniony z zastrzeżeniami Polski i Rumunii, a wobec tego, że zostanie ograniczony jedynie do paktu agresji ze strony państwa trzeciego, nie zadrżni stosunków na Dalekim Wschodzie.

STARZY FASZYŚCI PRZECIW NIEMCOM

RZYM, 4. 5. Również prasa włoska próbuje przewidzieć treść mowy min. Becka. Na ogół ton prasy jest w stosunku do Polski o wiele przychylniejszy, a nawet niektóre gazety, jak „Gazzetta del Popolo” podkreśla siłę Polski, której w żadnym wypadku nie można porównywać z Czechosłowacją.

Koła faszystowskie komentują ostatnie posunięcia dyplomatyczne

ne Włoch, podkreślając, że jednak wysiłki osi dla pozyskania Węgier nie dały oczekiwanego rezultatu, w każdym razie podporządkowanie Węgier Niemcom wydaje się nierealne. Również stanowisko Rumunii zostało niezmiennione i państwo to w dalszym ciągu uzgadnia swą linię z mocar-



B. komisarz Litwinow

stwami zachodnimi. Specjalnie omawiane są zagadnienia dotyczące współpracy włosko-niemieckiej.

Włosze wizyty Ribbentropa we Włoszech i przyjazd marsz. Goeringa - celowane są jako próby naciśnięcia ze strony Niemiec, aby Włochy ostatecznie zadeklarowały swą gotowość wystąpienia wojennego po stronie niemieckiej. Jednak wola kierownictwa faszystowskiego - jak marsz. Badoglio i De Bono, jeden z quadrumvirów niechętnie widzą bieżące tendencje niemieckie, oceniając politykę Ribbentropa jako błędną, a szczególnie zarzucając mu wywołanie zataru polsko-niemieckiego.

SPORY W NIEMCZECH

BERLIN, 4. 5. W Berlinie zwracają uwagę na osoby Goeringa i Schachta zarówno marszałek, jak i b. dyktator finansowy Rzeszy byli ostatnio odsunięci od kierownictwa politycznego. Ewentualny powrót do decydowania mógłby zmienić linię polityczną Rzeszy.

Jest to jednak o tyle trudne, że naraża autorytet Hitlera, który zbyt się zaangażował w politykę gróźb i terroru. Na razie wobec uporczywych partijnych poglądów się rozdziewięży w Niemczech pomiędzy partią Goeringa i Ribbentropa.

Terroryści irlandzcy działają Bomby w Londynie i Liverpoolu

LONDYN, 4. 5. We środę wieczorem terroryści irlandzcy rzucili podczas przedstawienia w dwóch kinach w Liverpoolu bomby z gazami łzawiącymi. Wśród obecnych wybuchła panika, która przybrała groźne rozmiary. Interwencja policji przeszkodziła groźnym następstwom.

W Londynie w nocy ze środy na czwartek rzucono w jednym ze sklepów bombę o wielkiej sile wybuchowej. Eksplozja spowodowała znaczne szkody. Ofiar w ludziach, szczęśliwym zbiegiem okoliczności, nie było. Policja posiada dane, że zamach ten był dziełem terrorystów irlandzkich.

W Coventry eksplodowały 4 bomby, które wyrządziły wielkie szkody. W czwartek około godziny 5 rano wybuchła bomba w jednym z garaży londyńskich. Urządzenia wewnętrzne zostały zdemolowane.

Niezwykły trick Reichsbanku

Drukowanie nieważnych banknotów

świadczy o ruinie gospodarczej Niemiec

PARYŻ, 4. 5. (Tel. wł.). Wielkie poruszenie wywołało w sferach gospodarczych Paryża ujawnienie niezwyklej metody stosowanej przez niemiecki Reichsbank dla zdobycia dewiz.

Mianowicie francuskie ministerstwo finansów zdobyło bardzo interesujący dokument, wskazujący na specyficzną politykę banku Rzeszy, która trudno nazwać ucz-

ciwa. Jest to list jaki otrzymał minister skarbu od wiarygodnego informatora. Tekst dokumentu brzmi:

„Ministerstwo finansów
Dyrekcja obrotów pieniężnych
Nr. A, 6.513 dotyczy wprowadzenia i sprzedaży banknotów niemieckich.

Wielmożny Panie, Mam zaszczyt zawiadomić Pana podając powyższą wiadomość dla właściwego użytkowania, że obecnie z Niemiec nadsy-

lane są banknoty specjalnego typu. Banknoty te zaopatrzone są z obydwóch stron w trwałe i wyraźne znaki w liczbie trzech. Na podstawie powyższych znaków, banki niemieckie będą odrzucały te banknoty jako podstępnie przewiezione do Niemiec.

Według otrzymanych wyników wywiadu, duża ilość tych banknotów w nowych paczkach została świeżo umieszczona na rynku angielskim, przez Reichsbank celem zdobycia dewiz.”

Istota kombinacji banku Rzeszy polega na tym, że obecnie sam Reichsbank drukuje banknoty zaopatrzone w specjalne znaki i wywozi je potajemnie za granicę, sprzedając według kursu giełdowego. Otrzymane w ten sposób dewizy zagraniczne wędrują do Niemiec lub służą dla zakupu na miejscu. Natomiast posiadacze banknotów niemieckich, którzy by chcieli otrzymać za nie towar w Niemczech, nie będą mogli nic kupić, gdyż banknoty zgóry były drukowane jako nieważne.

Najnowszy trick niemiecki wskazuje doskonale rozpaczliwe położenie gospodarcze w jakim są dziś Niemcy, które muszą się chwycić środków granicznych bardzo blisko z oszustwem. Prasa francuska podając wiadomość o tych kombinacjach Banku Rzeszy przypomina wynurzenia dygnitarza niemieckiego Brinkmanna, którego oświadczenie o ruinie gospodarczej Niemiec spowodowało uznanie go oficjalnie za wariata i osadzenie go w szpitalu dla umysłowo chorych. W świetle przytoczonego przez nas dokumentu, wynurzenia Brinkmanna wyglądają nie tylko prawdopodobnie ale wręcz błado.

Walka o jaknajwiększy urodzaj

Zagwarantować cenę 20 zł. za 1 q żyta
Organizacja handlu i przechowywania zboża

Zagadnienia rolnictwa zawsze tak istotne dla życia gospodarczego i politycznego Polski, nabierają w dzisiejszych czasach specjalnego zupełnie znaczenia. Dlatego też chcąc poinformować naszych Czytelników o rzeczywistym stanie naszego rolnictwa, w dobie dzisiejszej zwróciliśmy się do wybitnego znawcy problemów rolniczych z prośbą o oświecenie nam obecnego stanu rzeczy.

W ciągu ostatnich paru tygodni na czoło zagadnień rolniczych wysunęła się sprawa zasiewów wiosennych. Pełne i możliwie staranne dokonanie zasiewów to był najważniejszy obowiązek

rolników w czasach dzisiejszych. Mimo pewnych przeszkód, na jakie natrafiono, rolnicy zdali w tym zakresie egzamin. Zadaniem rolnictwa w dobie dzisiejszej jest zapewnić społeczeństwu jaknajwiększe zbiory.

— Czy pan dyrektor nie obawia się w tym wypadku t. zw. kłęski urodzajów?

— Niewątpliwie duże zbiory przy dzisiejszej fałszywej strukturze życia gospodarczego Polski wywołują szereg niebezpieczeństw i trudności. W dzisiejszej jednak dobie bardziej niż kiedykolwiek względy gospodarcze muszą ustępować przed względami politycznymi, względy narodowe przed względami takiej czy innej klasy. Inna rzecz, że obowiązkiem czynników miarodajnych jest uchronić rolnictwo przed możliwością dalszego spadku cen, wywołanego wysokimi zbiorami.

— Czy Pan Dyrektor wyobraża sobie rozwiązanie tych trudności przez właściwe zorganizowanie i premiowanie eksportu?

— Nie, to nie jest żadne rozwiązanie. Nie po to bowiem dążymy do uzyskania wysokich zbiorów, aby wywieźć znaczną ich część za granicę. Musimy je w całości zatrzymać w kraju i dlatego trzeba szukać zupełnie innych dróg wyjścia. Na pierwszy plan wysuwają się problemy odpowiedniej organizacji handlu zbożowego oraz stworzenia moż-

liwości przechowywania zboża. Wchodziłoby również w grę zagwarantowanie przez rząd minimalnej ceny na zboże, która by mogła być przekroczona w dół. Ta cena wynosiłaby dajmy na to 20 zł.

— Czy Pan Dyrektor nie obawia się przy wielkim urodzaju skutków wielkiej podaży zbóż zaraz po żniwach, wywołanej koniecznością wywiązania się z najrozmaitszych zobowiązań prywatnych, jak i publiczno-prawnych?

— Niewątpliwie te obawy istnieją, dlatego też należy prowa-

dzić odpowiednią politykę, aby uchronić rolnictwo przed koniecznością sprzedaży nadmiernej ilości zboża po żniwach. Przede wszystkim wchodzi tu w grę długie rolnicze. Ponieważ dzisiaj nie ma odpowiedniej atmosfery do pełnego rozwiązania tego problemu, koniecznością się staje dalsze przedłużenie moratorium.

— I jeszcze jedno. Ustalenie zasad przyszłej polityki zbożowej musi nastąpić jak najszybciej. Dziś jest ostatni czas, aby na serio przystąpić do opracowania tych zasad. Najlepsza bowiem polityka zbożowa zastosowana za późno daje z reguły opłakane rezultaty.

Fiasko usiłowań ukraińskich stworzenia Republiki Zakarpackiej

UŻHOROD, 4. 5. (Tel. wł.). Dążenia ukraińskie do stworzenia niezależnej republiki Ukrainy Zakarpackiej doznały, jak wydaje się, ostatecznego ciosu. Próba Wołoszyna nawiązania ponownie kontaktu z Niemcami nie powiodła się wobec nowych planów niemieckich. Wołoszyn, jak swego czasu donosiliśmy, został wezwany do Berlina, gdzie miano mu powierzyć specjalną misję, której właściwym celem było przez odnowienie Republiki Zakarpackiej, szerzenie dywersyjnej akcji w Polsce. Ponieważ jednak plan ten kolidował z dążeniem niemieckim do wciągnięcia pod wpływ osi Węgier, które nie chciały się zgo-

dzić na autonomię dla Zakarpacia, misja ks. Wołoszyna skończyła się na niczym.

Ze swojej strony próbował odbudowy Rusi Karpackiej b. prem. Borodyj. Miał on nadzieję jako znany mądziarofil uzyskania autonomii dla Rusi Zakarpackiej przez swe wpływy na Węgrzech. Ostatnio jednak Borodyj stwierdził oficjalnie, że Węgry nie zgodzą się na żadne ustępstwa. Wywołało to opozycyjny ton w stosunku do rządu węgierskiego i próby sugestii, że dalsze postępowanie podobne wobec Ukraińców może „doprowadzić do tragicznych następstw”. Jednak i te sugestie pozostają bez rezultatu.

Pancerniki francuskie w Lizbonie

LIZBONA 4. 5. Przybyły tu pancerniki francuskie „Dunkerque” i „Strasbourg”. Wiceadmirał Gensoul, dowódca floty francuskiej na Atlantyku, oraz dowódca pancernika „Dunkerque” zaproszeni zostali przez prezydenta Portugalii Carmonę do wzięcia udziału w święcie marynarki, obchodzonym dla uczczenia rocznicy odkrycia Brazylii.

Nie chcesz być zdrajcą Narodu- subskrybuj Pożyczkę Lotniczą Dziś ostatni dzień